

Polska Partja Socjalistyczna.

TOWARZYSZE! OBYWATELE!

Tymczasowa Rada Stanu uczyniła krok jeszcze jeden na drodze do samowoli i hańby, zgadzając się na tekst przysięgi, jaką w dniu wczorajszym złożyć miały Legjony.

Jakim prawem garsć bankrutów politycznych chce żądać od żołnierzy rewolucji polskiej, by ślubowali wierność królowi, skoro Sejm Ustawodawczy jedynie stanowić może o ustroju naszego państwa? Czyż nie jest hańbą wymagać, by więźniowie zaprzysięgali braterstwo broni—katom, uciskani—gnębiecielom i oprawcom?

Legjoniści nie usłuchali ani rozkazu Beselera, ani wezwania pana Łempickiego i Rostworowskiego. Ale niech protest tych, którzy wszczęli walkę zbrojną o niepodległość i wolność, nie pozostanie w Polsce bez echa! Niech się rozlegnie głos potężny ludu pracującego, co niema już sił cierpieć dłużej, niech się odezwie cały kraj!

Niepodobna milczeć, niepodobna trwać w bezczynności, gdy dokoła szaleje gwałt bezprzykładny, gdy kielich rozpacz ludowej przepełnion jest po brzegi. Przed paru dniami banda żołdaków porwała do więzień setki robotników strajkującej fabryki „Parowóz“, zamordowano kilka osób z tłumu, usiłującego bronić aresztowanych. Zamknięto uniwersytet i politechnikę. Po wsiach na porządku dziennym są ekspedycje karne, które tłuką ludzi, gwałcą kobiety, niszczą dobytek. Umiera Polska w kleszczach reakcji pruskiej, kona z głodu i pod batami lud...

Ratunku! ten jęk dochodzi ze wszystkich krańców Ojczyzny. Zabrakło cierpliwości, zbyt wielką stała się mięka...

Towarzysze! Obywatele! Jak przed dwunastu laty, zwracamy się do Was z wezwaniem o posłuch i zaufanie. „Gniew idzie przez sioła, pomsta idzie przez miasta“, będziemy organizować obronę bezwzględną i mocną, bo u progu izb robotniczych i chat chłopskich stała śmierć!

Robotnicy! Wy musicie kierować walką o wolność pod Waszym sztandarem czerwonym! Twórzcie organizacje, skupiajcie szeregi.

Chłopi! Pod znakiem socjalizmu znajdziecie pomoc i ratunek, stanowiąc będziecie siłę, zdolną do obrony.

Żołnierze legjoniści! Wytrwajcie! Z troską serdeczną śledzi lud robotniczy za Waszym oporem.

Nie miną bezkarnie dni i miesiące krzywdy i ucisku; wybije godzina zapłaty.

Niech żyją Legjony!

Niech żyje proletarijat polski!

Niech żyje niepodległa Republika ludowa!

Niech żyje Socjalizm!

Centralny Komitet Robotniczy
Polskiej Partji Socjalistycznej.